

ALICJA PRZYBYSZEWSKA

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu

Spuścizna Stefana Balickiego w zbiorach Domu Literatury Biblioteki Raczyńskich

STRESZCZENIE. Celem artykułu jest prezentacja spuścizny Stefana Balickiego (1899–1939) oraz perspektyw badawczych, jakie otwierają materiały źródłowe tworzące zbiór. Archiwalia literackie i biograficzne dokumentujące życie i twórczą aktywność poznańskiego pisarza i pedagoga pochodzą z rodzinnych zbiorów autora *Chłopców*, które zostały przekazane Bibliotece Raczyńskich w 2003 roku. W spuściznie Balickiego szczególne miejsce zajmują rękopiśmienne bruliony z wierszami i dzienniki, prowadzone w latach szkolnych oraz w okresie działań wojennych, przed osiedleniem się pisarza w Poznaniu. Archiwalia te stanowią zarazem ważny przyczynek do badań nad początkami twórczości Balickiego, naznaczonej intensywną pracą poetycką, którą pisarz niemal zupełnie porzucił w okresie dojrzałej aktywności literackiej. Bruliony zawierają autografy kilkuset tekstów poetyckich powstałych w latach 1916–1922, w ogromnej większości nieopublikowanych. Ważnym dokumentem pracy zawodowej są nadto dzienniki prowadzone przez Balickiego – pedagoga, nauczyciela poznańskiego Prywatnego Gimnazjum Humanistycznego im. A. Mickiewicza. Spuścizna, do tej pory w niewielkim stopniu dostępna badaczom biografii i twórczości Balickiego, jest też ważnym dopełnieniem archiwaliów dotyczących pisarza, zgromadzonych w innych polskich bibliotekach i ośrodkach dokumentacyjnych.

SŁOWA KLUCZOWE: Stefan Balicki, archiwum literackie, literatura poznańska dwudziestolecia międzywojennego, Biblioteka Raczyńskich.

W 2003 roku do Ośrodka Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego (Domu Literatury Biblioteki Raczyńskich) trafiła spuścizna Stefana Balickiego, przekazana przez zamieszkałą w Poznaniu rodzinę pisarza. Do zbioru archiwaliów, składającego się z kilkunastu jednostek rękopiśmiennych, należą różnorodne materiały, w sposób wielostronny dokumentujące biografię i działalność twórczą cenionego w latach międzywojennych poznańskiego prozaika, satyryka, publicysty i pedagoga.

Do spuścizny dołączone zostały także materiały dotyczące historii rodzinnej Marii z Ułaszynów, żony pisarza¹.

Stefan Balicki pochodził z Galicji, jednak niemal cały okres jego piarskiej aktywności przypada na poznański etap biografii, czyli na lata 1921–1943². Urodził się w 1899 roku w Czukwi koło Sambora w rodzinie o tradycjach pedagogicznych: jego rodzice Wiktor i Zofia z Arbesbauerów oraz rodzeństwo: Ludmiła, Jadwiga i Henryk byli nauczycielami. Przed przybyciem do Poznania Balicki do 1917 roku uczył się w gimnazjum klasycznym w Samborze, potem krótko studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, następnie odbył prawie dwuletnią służbę w kampanii sanitarnej 12. dywizji piechoty w stopniu kaprała. Do stolicy Wielkopolski sprowadził się w 1921 roku, po zakończeniu służby wojskowej. Tu w latach 1921–1925 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Poznańskiego; w trakcie studiów poznał przyszłą żonę Marię Ułaszynównę, bratanicę prof. Henryka Ułaszyna. Pracę polonisty na prywatnych kursach przygotowujących do matury rozpoczął jeszcze przed uzyskaniem dyplomu i złożeniem egzaminu nauczycielskiego. Później przez blisko 15 lat, do wybuchu II wojny światowej, był nauczycielem języka polskiego, języka francuskiego oraz propedeutyki filozofii w poznańskim Prywatnym Gimnazjum Humanistycznym im. A. Mickiewicza. Działalność pedagogiczna znalazła wyraźne odzwierciedlenie w jego prozie, wpisującej się w nurt powieści o dojrzewaniu³. Był zaangażowanym pedagogiem, autorem opracowań lektur szkolnych, działał aktywnie w wojewódzkim Ognisku Metodycznym Języka Polskiego. Brał udział w życiu literackim Wielkopolski już od początku lat 20., kiedy zaczął publikować swe utwory i recenzje na łamach prasy poznańskiej. W 1926 roku redagował z Czesławem Łatawcem miesięcznik naukowo-literacki „Nowe Wici”, w którym zamieścił kilka artykułów, wierszy oraz teksty poetyckie tłumaczone przez Marię Ułaszynównę. W latach 1929–1932 uczestniczył aktywnie w żywych dziennikach „Zrębu”, organizowanych

¹ Spuścizna literacka Stefana Balickiego, Biblioteka Raczyńskich, nr akc. 2003 D 686, sygn. Rkp DL 463-DL 474. Dar Urszuli Balickiej.

² Zob. S. Dąbrowski, *Z badań nad biografją i twórczością Stefana Balickiego*, Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział II Języka i Literatury, seria B, 1967–1968, z. 5/6, Wrocław 1970, s. 22–35. Por. biogramy S. Balickiego w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, wyd. 2, Warszawa–Poznań 1983, s. 33–34; *Współczesni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, t. 1, Warszawa 1994, s. 84–85.

³ *Pisarze o szkole 1918–1977: wybór tekstów literackich*, oprac. A. Czerwińska, Warszawa 1980, s. 118–129 (tu fragmenty prozy Balickiego z życia szkolnego z tomu opowiadań *Chłopcy* i powieści *Czerw*).

w Bazarze, podczas których prezentował utwory literackie i teksty o szkole⁴. W następnych latach należał do grupy poetyckiej „Loża”, potem wszedł do zarządu Związku Zawodowego Literatów Polskich, współpracował z poznańskimi kabaretami literackimi i rozgłośnią poznańskiego radia. Autor nowel, powieści i słuchowisk radiowych, został uhonorowany w 1937 roku Srebrnym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury. Po wybuchu wojny Balicki przerwał pracę w szkole. Wtedy też nastąpiło rozstanie z rodziną – żoną Marią i trzyletnim synem Andrzejem, którzy wyjechali do Warszawy już po powołaniu Balickiego do wojska. Pisarz po powrocie z kampanii wrześniowej zamieszkał w Łęczycy, zatrudnił się w firmie budowlanej Holzmana w Poznaniu. W 1943 roku aresztowany przez gestapo za udział w tajnej organizacji podziemnej, uwięziony w Forcie VII, zmarł 29 marca 1943 roku po serii brutalnych przesłuchań. Według oficjalnego komunikatu władz niemieckich Stefan Balicki zginął śmiercią samobójczą.



Il. 1. Stefan Balicki, 1936 rok
Źródło: Biblioteka Raczyńskich.

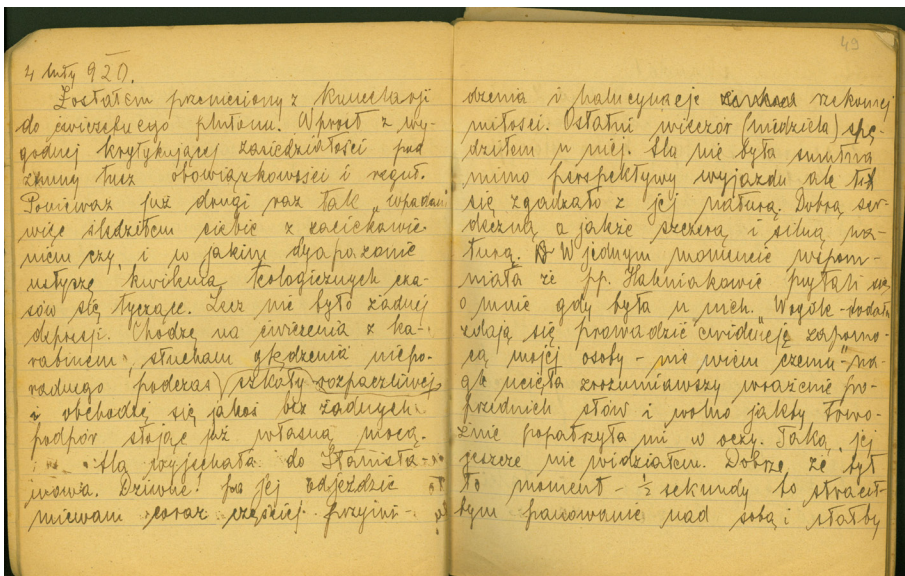
Spuścizna Stefana Balickiego składa się z materiałów osobistych, warsztatowych i literackich, zachowanych w rodzinnym archiwum pisarza. Jakkolwiek dokumentacja ma charakter fragmentaryczny, stanowi cenny przyczynek do badań nad biografią, twórczością i recepcją autora *Dziewiętej fali*. Spuścizna została uporządkowana według założeń metodologicznych realizowanych w katalogach polskich bibliotek nauko-

⁴ Zob. „Żywy dziennik”. 19 numerów (1929–1932), Poznańska Grupa „Zrębu”, Poznań 1932.



II. 2. Legitimacja Stefana Balickiego, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego, 1918 rok

Źródło: Biblioteka Raczyńskich.



II. 3. Fragment dziennika Stefana Balickiego

Źródło: Biblioteka Raczyńskich.

wych oraz zgodnie z praktyką opracowywania archiwaliów literackich⁵. Rozproszony zbiór materiałów, obejmujący lata 1911–1960, podzielono na dokumenty biograficzne oraz dokumentację pracy twórczej i recepcji utworów Stefana Balickiego.

Wśród materiałów osobistych najcenniejszy zbiór stanowią trzy dobrze zachowane dzienniki pisarza z lat 1914–1921, prezentujące doświadczenia wojenne młodego Balickiego, najpierw obserwatora poczynąń żołnierzy stacjonujących w rodzinnym Samborze w latach 1914–1915, potem – w 1920 roku – uczestnika kampanii bolszewickiej (il. 3). Prowadzone systematycznie, dokładnie datowane zapiski ujawniają informacje nie tylko o losach młodego Balickiego, ale i o jego najwcześniejszej twórczości literackiej spod znaku satyrycznych i okolicznościowych wierszyków, cieszących się popularnością wśród frontowych współtowarzyszy i powstających często na ich zamówienie; autor dziennika wspomina też kilkakrotnie o pisanej wówczas poezji miłosnej. Komentuje zresztą również swoje poetyckie juvenilia. Dzienniki są jednak nade wszystko zapisem przeżyć i myśli młodego poety, skłonnego do stanów melancholijnych, popadającego w apatię pod wpływem „cygańskiego życia” wśród przemierzających się żołnierzy, są świadectwem młodzieńczych przyjaźni Balickiego i jego wczesnych planów matrymonialnych:

1 kwietnia [1920]

Dzień zimny i wietrzny. Zaraz po świętach mamy odjechać do Proskurowa. To mnie pociesza. Mogę się zapatrywać na rodzinę i stosunki domowe jakkolwiek, ale wolałbym być teraz w domu. Przykro mi, że nie zobaczę się z Lunką, z Manią Halkówną (dziwne, jak nie mogę zapomnieć tej dziewczyny), że nie pokpię sobie ze wszystkich na świątecznych zebraniach... Koperski męczy mnie swoimi propozycjami kabaretowymi. Każe mi pisać wciąż nowe wierszydła, ale znudziło mnie już to. Przedwczoraj zaprodukował się w kwaterze jednor[ocznych] z moimi rzeczami. Pochlebia mi, że goście byli rozentuzjzmowani, a Kullmann, bohater wiersza, ubawiony i nieobrażony. Zresztą, deklamował Koperski zupełnie kiepsko. Noc musiałem spędzić z nimi, bo podoficer nawrócił mnie z drogi.

Święta zapowiadają się niewesoło. Z braku zajęcia, towarzystwa i wrażeń wpadnąm w jakiś letarg... To chochoł wojskowego życia zagrał mi nagle do ucha [...]⁶.

⁵ *Wytyczne opracowywania rękopisów w bibliotekach polskich*, oprac. B. Horodyski, Wrocław 1955; wskazówki metodologiczne opracowywania rękopisów literackich we wstępach do wydań katalogów rękopisów Biblioteki Narodowej: *Archiwum Zbigniewa Herberta. Inwentarz*, oprac. H. Citko, Warszawa 2008; *Katalog rękopisów*, t. 22: *Archiwum Aleksandra Janty-Pończyńskiego*, oprac. A. Fabiańska, C.D. Pomianowska, Warszawa 2011.

⁶ Dzienniki. Spuścizna literacka S. Balickiego, sygn. Rkp DL 465, k. 67v–68.

gdzie kandydował na siebie. W celu reklamowania
 ogłosiłem wiele słów i w ogóle słowny polski.
 Takim jak ci wiadomo druga, powieści do
 druku i handel już ulży. Na drugą, sobotę
 (od tej na południe) ciądze, ale ołbie i gdoś
 ma na medycynie o bleda tego wypadku
 przyjeżdż! Naprawdę sobie brakuje i tak i pulay
 i leki a potem pójdzieny 'bun' kłosać
 do muzeum. Nijelge o drugim przyjęciu
 od paru dni napisalem najczym, nowelę
 p. T. Karaka. Przyjście tu jest tu mała
 o obkurcie a nie o łobie zmyli cholera.
 Okropia się ucięższym gdy się dawnie
 Jan z Stanisła kapełata wieszliwie tak
 myślenia skupiliżiny dżkie i nie udało
 się jej pójcie do Karyngi. Wcał mi cpa
 xatak z Wandrany z Kojenstenu, ołstad
 tak kapał, Trudunek żywego kamyku
 nie wzbuduje na wesołłoni. Na drugi
 raz paktana się o klasce, inaczey nam
 wlezes podnie paktanie karpozaluy. Wcał
 idgo eoby na dżkie nie myndo. Jakaś
 ze drami w porach a koiere z nadozic, bo
 kantska się koiere. Cożyż się, ubaśkie
 p. s. ale przyjeżdż napisawłę, stał wiecey dżki
 od tej kłosać (22. 5) na południ 21. 29. 5. Ulezu

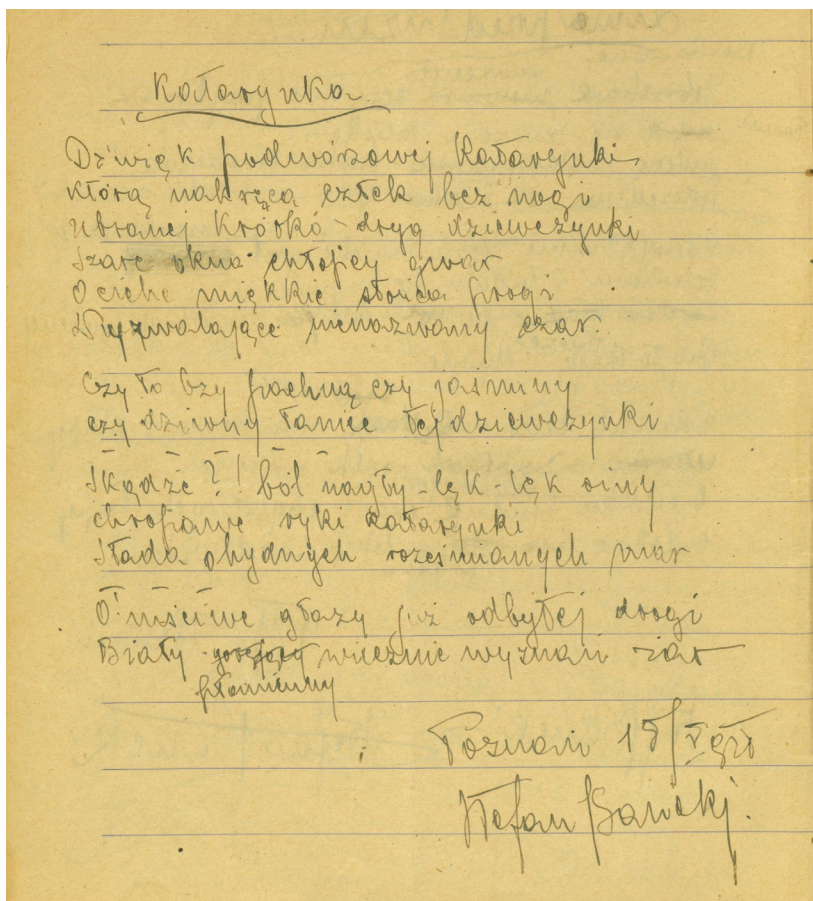
Il. 5. List do brata Henryka Balickiego – rewers

Źródło: Biblioteka Raczyńskich.

niach na rodzinie” może dotyczyć źle odebranej przez Balickiego decyzji rodziców o przeprowadzce i sprzedaży samborskiego domu⁸. Wśród młodzieńczych zapisków autora *Domu wróżki* znajdują się również luźne

do lat 20. XX wieku. Zob. W. Balicki, *Wspomnienia nauczyciela z lat 1861–1921*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 13254/I. Wiktor Balicki objął posadę kierownika szkoły powszechnej w Krobiu w 1920 roku. Zob. karty wpisowe Stefana Balickiego na Uniwersytet Poznański za lata 1921–1926, Teczka studencka S. Balickiego, Archiwum UAM, sygn. 103B/54.

⁸ Gorzkie rozmyślenia związane z utratą rodzinnego domu Balicki zawarł w opowiadaniu, którego rękopis znajduje się w tece redakcyjnej „Tęczy” w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu (zob. S. Balicki, *O domu*, rkp 240 IV, k. 5–15).



Il. 6. Wiersz Stefana Balickiego z 1921 roku

Źródło: Biblioteka Raczyńskich.

karty z fragmentami korespondencji rodzinnej z 1920 roku (il. 4, 5); znajdziemy w nich nadto przesłanki wskazujące na istnienie wcześniejszych pamiętników, obejmujących czasy studiów we Lwowie, które nie zachowały się jednak w archiwum literackim Balickiego. Jego dzienniki kończą się wpisem dokonany w przeddzień podjęcia studiów na Uniwersytecie Poznańskim:

17.II.1921. Krobia. Zostałem zwolniony. We Lwowie trzymano mnie 5 dni. Po pożegnaniu się w Samborze udałem się w drogę. Trwało to 3 dni. Jutro jadę do Poznania. Sądzę, że należałoby wrócić do owej wielkiej księgi, gdzie spisywałem wrażenia na teologii i z gimnazjum⁹.

⁹ Dzienniki. Spuścizna..., k. 137v.

Nie wiadomo, czy poeta zrealizował zamiar kontynuowania zapi-sków. Prywatna biografia poznańska Stefana Balickiego znajduje wyraz w jego relacjach sporadycznie, w kilku zachowanych w spuściznie literackiej listach pisarza do żony, syna, rodziców i rodzeństwa.

Dopełnieniem zawartych w archiwum tekstów autobiograficznych jest ogromna dokumentacja twórczości poetyckiej autora *Chłopców*, rzucająca światło na kierunki pisarskiej aktywności młodego Balickiego (il. 6). Na tę dokumentację składa się osiem brulionów, gęsto zapisanych ręką poety, zawierających autografy kilkuset wierszy. Pierwszy z nich, zatytułowany *Znów*, opatrzony datą 16 lipca 1916 roku, sąsiaduje z notatkami szkolnymi i rysunkami Balickiego-gimnazjalisty; ostatni, o incipicie „Dola podstępna, zła, tęskliwa”, powstał w Poznaniu w maju 1924 roku¹⁰. Wiersze te nigdy nie zostały wydane w tomiku poetyckim; zaledwie kilka z nich Balicki opublikował w prasie literackiej¹¹. Większość utworów ma odautorską sygnaturę, datację i dokładną lokalizację, co pozwala stwierdzić, że największe natężenie twórczości poetyckiej przypada na okres wojennej tułaczki Balickiego. Genezy niektórych wierszy można doszukać się w pisanych niemalże równoległe dziennikach z lat 1920–1921. Z zeszytów tych wyłaniają się zamysły cykli poetyckich. Znajdują się tu zarówno czystopisy, jak i wersje brulionowe tekstów, z wieloma poprawkami i uzupełnieniami; niektóre fragmenty są przekreślone. Opis katalogowy tego sporego zbioru wierszy, pozbawionych przeważnie pierwodruków, wymagał podjęcia wstępnej pracy teksto-logicznej pozwalającej na rozpoznanie częstych wariantów tekstów. Ta część spuścizny, pokazująca spory i nieznaną dorobek poetycki Balickiego, ma szczególną wartość poznawczą dla badań biografii twórczej pisarza.

Wśród brulionów poetyckich Stefana Balickiego znalazł się także zeszyt z kilkunastoma wierszami pisanymi przez żonę pisarza Marię z Ułaszynów w latach 1933–1960¹².

¹⁰ Wiersze 1916–1960, cz. 1–3. Spuścizna literacka S. Balickiego, sygn. Rkp DL 468 – DL 470. W brulionach formatu 16 x 20 cm znajdują się wiersze pisane przeważnie ołówkiem, niektóre mocno wyblakłe. Część brulionów uszkodzona, zawierająca luźne karty.

¹¹ Zob. S. Balicki, wiersze *Przedem dniem, Wichr, Nieznanym, Mój smutek, Portret, Dziewczynina umiera, Wydziedziczony*, „Wianki: ilustrowane czasopismo artystyczne poświęcone polskiej twórczości i kulturze” 1922–1923, nr 8–12; wiersze *Jutro* oraz *Dom rodzinny*, „Nowe Wici: czasopismo literacko-naukowe” 1926, nr 1, s. 13–14. Niektóre odautorskie adnotacje w brulionach pozwalają przypuszczać, że Balicki planował opublikować więcej utworów poetyckich. Nie odnaleziono ich jednak w źródłach sygnalizowanych przez autora.

¹² Wiersze M. Balickiej. Spuścizna literacka S. Balickiego, sygn. Rkp DL 470, k. 86–127.

Co charakterystyczne, Balicki, mający spory dorobek jako prozaik, nie pozostawił w swym archiwum jakichkolwiek dokumentów poświadczających pracę warsztatową nad nowelami i powieściami. Ta aktywność autora *Statysty* zasygnalizowana jest natomiast sporą korespondencją redakcyjną i dokumentami recepcji jego utworów prozatorskich. Balicki pieczołowicie gromadził materiały prasowe, które dokładnie opisał w złotym albumiku, stanowiącym przyczynek do kroniki twórczości pisarza z lat 1928–1937¹³.

Ponadto archiwum nie dokumentuje działalności Balickiego w Związku Zawodowym Literatów Polskich oraz w kabaretach międzywojennego Poznania.

Wśród materiałów dotyczących pracy zawodowej na uwagę zasługuje zeszyt ze sprawozdaniami Balickiego z konferencji dydaktycznych, w których uczestniczył w latach 1934–1937 jako kierownik poznańskiego oddziału Ogniska Metodycznego Języka Polskiego¹⁴. Odnotowane tu relacje z odczytów i hospitowanych lekcji przybliżają warsztat polonistyczny i dydaktyczny Balickiego, kładącego szczególny nacisk na praktyczne aspekty nauczania języka i literatury oraz edukację regionalistyczną. Zapiski pisarza, dające wyobrażenie o ówczesnych realiach pracy dydaktycznej, stosowanych metodach i proponowanych kierunkach reform edukacji polonistycznej, są cennym uzupełnieniem anegdot o Balickim-nauczycielu, pochodzących od jego uczniów i kolegów po fachu¹⁵. Wśród materiałów biograficznych znajduje się też czarny zeszyt, przeznaczony do notatek zawodowych, które jednak urywają się na początkowych kartach. Dalej pojawiają się skrupulatnie odnotowywane komunikaty wojenne. Balicki prowadził owe zapiski od 2 maja do 12 października 1940 roku, rejestrując w nich poczynania wojenne armii niemieckiej¹⁶.

¹³ Album z wycinkami prasowymi. Spuścizna literacka S. Balickiego, sygn. Rkp DL 466.

¹⁴ Na temat pracy zawodowej Balickiego zob. szkic biograficzny: L. Słowiński, *Działalność pedagogiczna i literacka Stefana Balickiego*, w: *Fakty i interpretacje: szkice z historii literatury i kultury polskiej*, red. T. Lewandowski, Warszawa 1991, s. 346–360. Autor szkicu przytacza liczne opinie o pracy pedagogicznej Balickiego, pochodzące od jego uczniów.

¹⁵ Zob. A. Szymczak, *Stefan Balicki jako pisarz i pedagog*, Poznań 1982. Praca magisterska pod kierunkiem prof. L. Słowińskiego. Archiwum UAM, sygn. M 5331/1-2. Autorka zawarła tu aneks z zapisami wywiadów przeprowadzonych z osobami pamiętającymi Stefana Balickiego jako nauczyciela.

¹⁶ Dzienniki. Spuścizna..., k. 142–179v. Zawarte w zeszycie rejestry radiowych komunikatów wojennych są ważnym dopełnieniem do wspomnień osób osadzonych razem z Balickim w Forcie VII, opowiadających o przyczynach uwięzienia pisarza. Zob. S. Dąbrowski, op.cit., s. 35.

Spuścizna Stefana Balickiego, która znajduje się w zbiorach Domu Literatury, pochodzi z rodzinnego archiwum syna pisarza, Andrzeja Balickiego. Materiały tworzące ten zbiór w bardzo ograniczonym zakresie dostępne były badaczom życia i twórczości pisarza, np. Stanisławowi Dąbrowskiemu, który korzystał z materiałów prywatnych jeszcze za zgodą Marii Balickiej¹⁷. Zbiory rodzinne oddał natomiast do użytku badawczego szwagier pisarza, prof. Bogusław Moroń, mąż Jadwigi Balickiej¹⁸, który nadto przekazał Bibliotece Ossolineum pamiętnik Wiktora Balickiego.

Dopełnieniem archiwaliów pochodzących z prywatnych zbiorów są materiały przechowywane w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu (teczka redakcyjna „Tęczy” zawierająca autografy opowiadań pisarza), w Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (teczka studencka Stefana Balickiego i dokumentacja egzaminu na nauczyciela szkół średnich) oraz Muzeum Martyrologii Wielkopolan (dokumentacja uwięzienia Balickiego w Forcie VII z 1943 roku).

Bibliografia

- Dąbrowski S., *Z badań nad biografją i twórczością Stefana Balickiego*, Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział II Języka i Literatury, seria B, 1967–1968, z. 5/6, Wrocław 1970, s. 22–35.
- Dołęga M. [M. Balicka], *Stefan Balicki*, „Głos Wielkopolski” 1945, nr 200.
- Maciejewski J., *Stefan Balicki* [biogram], w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, wyd. 2, Warszawa–Poznań 1983, s. 33–34.
- Pisarze o szkole 1918–1977: wybór tekstów literackich*, oprac. A. Czerwińska, Warszawa 1980, s. 118–129.
- Słowiński L., *Działalność pedagogiczna i literacka Stefana Balickiego*, w: *Fakty i interpretacje: szkice z historii literatury i kultury polskiej*, red. T. Lewandowski, Warszawa 1991, s. 346–360.
- Szałagan A., *Stefan Balicki* [biogram], w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, t. 1, Warszawa 1994, s. 84–85.

¹⁷ S. Dąbrowski, op.cit. Badacz miał nadto dostęp do dokumentów (m.in. korespondencji), które nie zachowały się w zbiorach rodzinnych przekazanych Bibliotece Raczyńskich. Według wspomnień Marii Balickiej znaczna część rękopisów Balickiego została zniszczona przez Niemców po aresztowaniu pisarza. Zob. M. Dołęga [M. Balicka], *Stefan Balicki*, „Głos Wielkopolski” 1945, nr 200.

¹⁸ Niektóre materiały autobiograficzne udostępnione zostały przez Andrzeja Balickiego na potrzeby pracy magisterskiej Anny Szymczak (op.cit.). Autorka wykorzystowała też bogatą dokumentację fotograficzną i genealogiczną ze zbiorów prywatnych Bogusława Moronia.

Wytyczne opracowywania rękopisów w bibliotekach polskich, oprac. B. Horodyski, Wrocław 1955.
„Żywy dziennik”. 19 numerów (1929–1932), Poznańska Grupa „Zrębu”, Poznań 1932.

ALICJA PRZYBYSZEWSKA

The literary output of Stefan Balicki in the collection of the Dom Literatury at the Raczyński Municipal Library

ABSTRACT. This article discusses the literary and critical output of Stefan Balicki (1899–1939) as well as rich research perspectives offered by examining the source materials available in the collection. Literary and biographical archival materials that document the life and artistic work of the Poznań-based writer and educationalist come from the family archives that were handed over to the Raczyński Municipal Public Library in 2003. Hand-written notebooks with his own poems and diaries kept in his school years and then during the war, but before Balicki settled down in Poznań, have a particular place in Balicki’s literary and cultural legacy. Collectively, the archival materials constitute a disparate yet fascinating corpus of biographical, literary and critical fragments, and at the same time are an important contribution to investigations into the beginnings of literary works of Balicki, especially those that were characterised by intense poetic endeavors soon to be almost completely abandoned by the writer in his mature years of literary activity. The notebooks include autographs of a couple of hundreds of poetic texts, largely unpublished, that originated between 1916 and 1922. Another important documents in Balicki’s professional work are his diaries kept by the Balicki-educationalist and teacher of the private A. Mickiewicz Gymnasium in Poznań. These materials, still awaiting to be properly scientifically addressed by biographers and researchers, are a valuable complement to the archival material concerning the writer currently available in other libraries and documentation centers in Poland.

KEY WORDS: Stefan Balicki, literary archives, literature in Poznań in the inter-war period, Raczyński Municipal Library.